**STANOWISKO**

**Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD**

**w sprawie dalszego istnienia**

**Polskiego Związku Działkowców**

**i jego struktur**

W obecnej, bardzo trudnej sytuacji działkowców – w czasie rosnącego zagrożenia dla dalszego funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców – zachodzi silna potrzeba wspólnego wyrażenia sprzeciwu wobec planów zawartych w poselskim projekcie ustawy o ogrodach działkowych autorstwa Platformy Obywatelskiej. Dodatkowo należy zaznaczyć, iż ogrody warszawskie są szczególnie zagrożone ze względu na roszczenia w stosunku do gruntów, na których funkcjonują ogrody związane z tzw. „dekretem Bieruta”.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD z całą mocą stwierdza, że potrzeba dalszego istnienia i funkcjonowania naszego Związku, który jest spadkobiercą ponad stuletniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce, wynika z konstytucyjnego prawa do dobrowolnego zrzeszania się i nie może być podważana, ani też nie powinna podlegać jakimkolwiek dyskusjom prowokowanym przez naszych przeciwników. Naprzeciw temu prawu wychodzi obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, który naszym zdaniem w całości zawiera najwłaściwsze rozwiązania dla działkowców i ogrodów działkowych.

Podkreślić należy, iż jednolita i silna organizacja jaką jest Polski Związek Działkowców była i jest gwarantem interesów oraz pozycji swoich członków. Okazuje się, iż taki status Związku nie wszystkim odpowiada, czego dowodem są propozycje ustawodawcze Solidarnej Polski, czy też Platformy Obywatelskiej zmierzające w prostej linii do likwidacji PZD. Proponowane rozbicie silnej, ogólnopolskiej organizacji oraz jej struktur terenowych i wprowadzenie mnogości stowarzyszeń ma na celu osłabienie formy organizacyjnej. W takiej sytuacji zarządy ogrodów nie poradzą sobie w zarządzaniu ogrodami i ich interesy nie będą zauważalne i poważnie traktowane przez organy państwa. **Na takie rozwiązania nigdy się nie zgodzimy!**

Wszyscy, którzy krytycznie odnoszą się do istnienia PZD zapominają lub celowo nie wspominają , że likwidacja Związku i upaństwowienie jego majątku będzie równoznaczna z utratą wszelkich dotychczasowych praw przez wszystkich działkowców (zwłaszcza zwolnienia z opłat gruntowych), majątku związkowego, czy też praw odszkodowawczych za utracone mienie.

Wspominane przy tej okazji pojęcia pluralizmu, samorządności i demokracji są opacznie interpretowane . Trudno oprzeć się wrażeniu, że w całej tej sprawie nie chodzi w rzeczywistości o głoszone przez posłów PO dobro szeregowych działkowców. Rzeczywistym celem projektu Platformy Obywatelskiej jest likwidacja PZD, który jawi się jako przeszkoda w swobodnym przejmowaniu gruntów przez gminy i sprzedawaniu ich deweloperom.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności stwierdzić należy, że **niezbędna jest solidarność wszystkich działkowców** w walce o zachowanie nierozerwalnej spójności naszych dotychczasowych struktur związkowych oraz ich dalszego istnienia.

Mamy nadzieję, że zdecydowane i widoczne wystąpienia działkowców sprawią, że projekt obywatelski zostanie uchwalony przez Sejm RP, co może być przykładem podejmowania rozsądnych decyzji ustawodawczych przy udziale i w trosce o bezpośrednio zainteresowanych – najczęściej niezamożnych – obywateli , czyli nas działkowców.